

# Nieznani,

Witamy na tronie psychozy mocarnej  
Z tych prochów jam powstał, z tej ziemi genialnej  
Kołysał mnie system w absurdu ogrodzie  
Jam potomek Wandali i szlachty na zagrodzie.  
Me ojce pomarli z posągi dawnymi  
Czupryny wąsate z oczami dumnymi  
O czasach ich pięknych dziś czytać się godzi  
Lecz kogo to dzisiaj naprawdę obchodzi  
ref.

Jestem małą w twoim ogrodzie  
Jestem ogniem tańczącym po lodzie  
Jam zaraza zięjąca z Chochłola  
Nie z tej ziemi, z tej ziemi Żywiołak  
Jestem wielolicznym demonem  
Sarmatą dumnym rozmarzonym  
Pije zdrowie nie mrózając powiek  
Przestępca, alkoholik - Polak katolik!!!  
W mym kraju, na tronie psychozy mocarnej  
Mutantów systemu, zmyły idealnej  
Słychać jęki i kwęki hien, jełopów cienia  
wyrzutek sumienia i niespełnienia  
W mym kraju absurdu, psychozy mocarnej  
Zakały mentalnej, intrygi totalnej  
Są ludzie, co w wiecznej goniącej ułudzie  
Sprzedając swą godność wciąż marzą o cudzie  
ref...

W tym kraju na tronie psychozy mocarnej  
Czuć dymy jełopów, elit maniakałnych  
Topornie, lecz działa śmietana wodzowska  
Wymiękli Sobieski, Kopernik, Skłodowska  
Tu jesteś u panny psychozy mocarnej  
Tu spiski jak grzyby się sypią do koła  
Nie pękasz tu jednak, tu jednak genialnie  
Z tych prochów genialnych Ty jesteś Żywiołak  
J.....ny Żywiołak jak łoża szyderców  
Jak więdźmy, upiory z przekorą morderców  
Jak brać ignorancka kwiat młodej bohemy  
Jęczenia jełopów - wydumane ściemy!  
Co robie na tronie psychozy mocarnej  
Prześiąkam zapachem tej ziemi genialnej  
Dławie jęki kwęki hien, jełopów cienia  
A w ich jękach się tarzam ... Taka moja ziemia!  
tekst: R.Jaworski